

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**

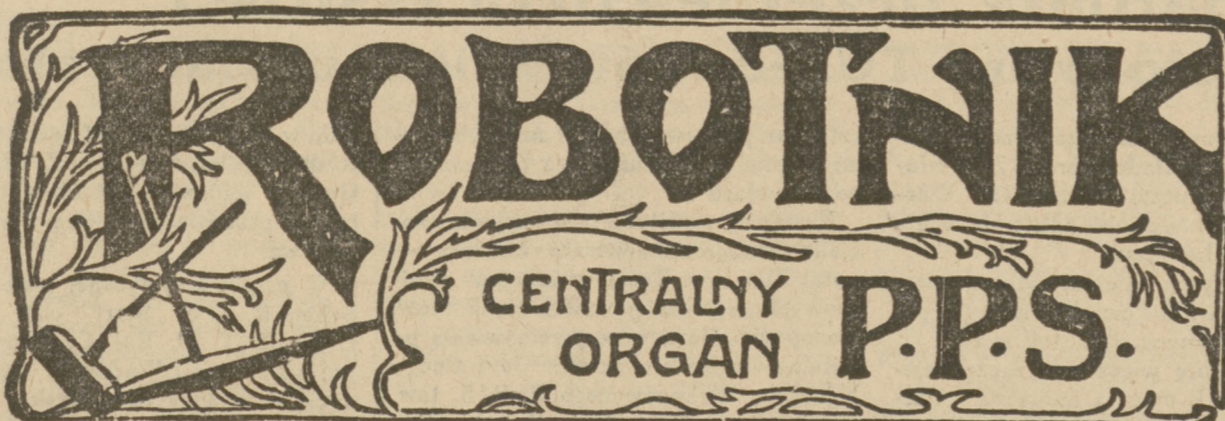
Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy w soboty do 3 p.p.

Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.

DYREKCJA — tel. 720-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Sąd doraźny nad B.B.S.

Jednego dnia zapadły wyroki skazujące w sprawie Tasiemki i tow., sądzonych w trybie zwykłym i w sprawie Sobieraja i Szmidta, stojących przed sądem doraźnym. Oba te wyroki stanowią łączny wyrok na B. B. S.

Albowiem B. B. S. do ostatniej chwili bronił skazanych i solidaryzował się z nimi, a przez to samo wziął na siebie odpowiedzialność za ich zbrodnie.

Czy BBS. robił to z pobudek szlachetnych, z przywiązania do oskarżonych? Bynajmniej. B. B. S. bronił Tasiemki i Sobieraja, bo nie mógł inaczej, bo broniąc ich, bronił siebie i swej egzystencji.

O co bowiem szło w obu procesach?

Tasiemka i tow. zostali skazani za wyłudzenie terorem pieniędzy od handlarzy na Kerelaku. Pieniądze te częściowo zagarniała banda, częściowo zaś szły one do kasy partyjnej B. B. S., jak to wykazał przewod sądowy i jak z „dumą” przyznał się sam Tasiemka.

Sobieraj i Szmidt zgładzili Gettera ze względów konkurencyjnych. Śmieszna jest rzeczą mówić o związku zawodowym robotników rzeźni pod kie rownictwem B. B. S. Jest to spółka B. B. S.-owców z kupcami (Kolniczański, Szychter), dążąca za wszelką cenę, nie wyłączając morderstwa, do monopolu uboju bydła. Monopol ten zapewnia ogromne dochody, z których część znowu zasila kasę B.B.S.

B. B. S., broniąc z takim zapałem Tasiemki i Sobieraja, broni więc podstaw swego istnienia. Nietylko materialnego, ale też towarzyskiego i „ideowego”. Mamy tu bowiem do czynienia z mafją swoistą, zamkniętą „ferajną”, o szczególnych cechach obyczajowych i specjalnej etyce awanturniczo - bandyckiej.

Pod tym względem B. B. S. i jego bohaterowie są podobni do chicagowskiego Al Capone i jego bandy.

Wojna domowa w Niemczech

Bestjalstwa hitlerowców.—Zabici i ranni

Ubiegła niedziela była znów dniem niepokojów politycznych w Prusach. W szeregu miejscowości wydarzyły się krwawe walki hitlerowców z socjalistami i komunistami. W Hagenow hitlerowcy z BRONIA W RĘKU napadli na pochod socjalistyczny. Podczas starcia kilka osób odniosło rany.

W KATH policja usiłowała uspokoić walczących na ulicach hitlerowców z socjalistami. Kilku socjalistów odniosło

SMIERTELNE RANY. Policja zmuszona była zdobywać szturmem niektóre domy, w których zasiedli hitlerowcy i strzelali z okien do socjalistów.

Najbardziej krwawy przebieg miały starcia polityczne w OHLAU. Ofiarą zająć padło

3 ZABITYCH I 30 RANNYCH.

Między socjalistami i hitlerowcami wywiązała się długa i krwawa walka, której policja nie zdołała przerwać.

Wezwano wobec tego na pomoc szwadron kawalerji, który przywrócił porządek. Walki były tak zacięte, że hitlerowcy wdzierali się do mieszkań działaczy socjalistycznych, niszczyli urządzenie, a samych właścicieli bili do krwi. Zniszczono m. in. lokal socjalistycznego związku zawodowego, a sekretarza związku, poranionego nożami odwieziono do szpitala.

Zajścia na Zjeździe Sokołów w Gdyni

I osoba zabita

P. A. T. donosi:

Podczas zlotu sokolstwa pomorskiego, jak odbywał się w niedzielę w Gdyni, doszło do incydentu który wedle PAT-a miał przebieg następujący:

Grupa członków O. W. P. w ilości około 250 osób z odznakami O. W. P. usiłowała przedostać się na stadion wbrew życzeniom prezydium zlotu sokolstwa, aby uroczystość odbyła się bez udziału jakichkolwiek innych organizacji. Grupa O. W. P. podeszła do bramy stadionu, uformowała się w czwórki i na komendę je-

dnego z przywódców O. W. P. „brać siłą” usiłowała wtargnąć na stadion. Paru policjantów, stojących przy bramie nie mogło powstrzymać nacierających i brama w jednej chwili została zdemolowana, a betonowy słup bramy przygniótł kilku nacierających, między in. 19-letniego Kosznika Norberta z Kartuz, który po dwóch godzinach zmarł w szpitalu. Wezwana policja przywróciła porządek, jednak po pewnym czasie członkowie O. W. P. uformowali pochód i ruszyli ze śpiewem, spotkali się jednak z rezerwą policji. Na wezwanie policji do rozejścia się, jeden z

członków O. W. P. trzykrotnie strzelił do policjanta lecz chybił, poczem znikł w tłumie.

Po tym wypadku władze sokolstwa złożyły na ręce Komisarza rządu wyraz ubolewania, zaznaczając że odpowiedzialności za ten wypadek nie ponoszą, że nie solidaryzują się z O. W. P., który nie będąc zaproszony usiłował zakłócić spokój i porządek. W związku z zajściami przybył do Gdyni wojewoda pomorski Kirtkalis.

Policja aresztowała 9 osób i sprawę przekazano władzom sądowym.

Nieudała rewolta Ibaneza

Były prezydent Chili, Ibanez, stanął na czele nielicznych oddziałów wojska i z bronią w ręku wystąpił przeciwko rządowi Davili. Wojska

rządowe zdołały jednak opanować sytuację i rozbiły zbuntowane oddziały Ibaneza, który zmuszony był ukryć się w Ruacagua pod Santjago.

Rząd Davili wystosował do Ibaneza ultimatum z żądaniem niezwłocznego opuszczenia granic republiki chilijskiej.

Ostry przebieg strajku węglowego w Belgji

Strajk generalny w Charleroi

Bruksela, 11 lipca. (PAT.). Partja socjalistyczna w Charleroi ogłosiła strajk generalny. Minister Spraw Woj-

skowych, Crokaert, zagroził ogłoszeniem stanu wyjątkowego. Dla wzmocnienia garnizonów w okolicach, obje-

tych strajkiem, wysłano parę pułków wojska. Dokonano kilkudziesięciu aresztowań komunistów.

Rząd francuski za Herriotem

Paryż, 11.7. (PAT.) Rada gabinetowa złożyła Herriotowi powinszowanie w związku z uzyskaniem w Lozannie rezultatami obrad, poczem rozpatrywała nowe punkty projektu uzdrowienia bu-

dżetowego nad którym dziś popołudniu rozpoczyna się debata w Izbie. Następnie minister Sprawiedliwości przedstawił projekt amnestji, który złoży w Izbie po zatwierdzeniu go przez Radę Mini-

strów. W końcu minister marynarki zapowiedział, iż prace nad wyłowieniem zatopionej łodzi podwodnej „Promethee” prowadzone będą nadal.

Sześć tysięcy robotników polskich powróci z Niemiec

Do dnia 1 stycznia 1933 roku oczekiwany jest powrót do kraju około 6,000 polskich emigrantów z Niemiec. Są to emigranci którzy na mocy układu polsko - niemieckiego opuszczają Niemcy, o ile przybyli oni do Niemiec począwszy od 1 stycznia 1919 roku do 1 stycznia

1926. Robotnicy ci nie są objęci konwencją polsko - niemiecką o robotnikach sezonowych.

Z pośród wszystkich emigrantów, którzy w okresie 1919 — 1926 przybyli do Niemiec pozostać może w Niemczech, na mocy układu polsko - nie-

mieckiego 1 proc. ogólnej liczby tych emigrantów. Pozostali wracac będą stopniowo do kraju na mocy odpowiedniego porozumienia się władz administracyjnych niemieckich z urzędami polskimi.

(„Front robotniczy”, num. 14).

A ta polityczna strona bandyckiej działalności B. B. S. wyprowadza nas poza krąg Tasiemek i Sobierajów. Byli to majstrowie i czeladnicy, a nie szefowie organizacji. Speł-

niali rolę i nakazy szefów. Tymczasem szefowie chodzą na wolności, ich pionki idą do więzienia. A i wśród tych pionków dokonano selekcji: Tasiemka za 500 zł, uniknął narazie więzienia, Sobieraja spotkała okrutna, może zbyt okrutna ka-

ra. Konsekwencją wyroków sobotnich powinna być likwidacja całkowita band bebesowskich łącznie z ich szefami.

Musi nastąpić „sąd doraźny” nad B. B. S., który w opinji robotniczej

skazany był na śmierć już w chwili swych narodzin, w chwili, gdy powołany został do „odrodzenia” socjalizmu polskiego przez Moraczewskiego, Jaworowskiego, Tasiemkę i Sobieraja.

J. M. B.

Jeszcze o nieznanym sprawcach

We wczorajszym numerze „Robotnika” podaliśmy, że skazany na bezterminowe więzienie SZMIDT był jednym ze sprawców napadu na w. marszałka Jana Dąbskiego.

Władze sądowe, pod których nadzorem było prowadzone śledztwo, nie wykryły sprawców. Sprawcy pozostali nieznanymi. Nie wiemy, czy podczas prowadzenia śledztwa byli przesłuchiwani: Henryk LULAJ, Jan PIEKARNIAK, Jan SOMMER i Bronisław LUMIAN.

Jeżeli władze nie przesłuchały wymienionych czterech osób, to wielka szkoda, gdyż mogliby oni ujawnić wiele b. ciekawych szczegółów napadu i kto wie, możeby wykryto wreszcie nieznanych dotąd sprawców napadu.

Podniesienie ceł!

Rada Ministrów uchwaliła projekt nowej taryfy celnej. O projekcie tym udzielił bliższych informacji wicepremier Zawadzki.

Nowa taryfa zawiera 5000 stawek celnych podczas gdy dotychczasowa posiadała 1800 stawek. Nowa taryfa ma dwie kolumny stawek celnych. Jedna ma być stosowana do krajów, które zawarły z Polską traktat handlowy, druga o wyższych stawkach dla krajów, które nie posiadają traktatu.

Najważniejszym szczegółem nowej taryfy jest to, że zawiera ona podniesienie ogólnego poziomu taryfy celnej.

Min. Zawadzki zdaje sobie sprawę, że podniesienie ceł pociągnie za sobą droższą w kraju. Ale zapowiada, że Rząd „tego rodzaju zamiarom z całą stanowczością się przeciwstawi”.

W jaki sposób przeciwstawi się — niewiadomo. Toż podwyższenie ceł automatycznie spowoduje wzrost cen i dlatego sfery kapitalistyczne tak gorliwie zabiegają o ochronę celną.

Nowa taryfa ma wejść w życie po roku od dnia ogłoszenia.

Zgon red. węgierskiego pisma socjalistycznego

W Budapeszcie zmarł długoletni redaktor socjalistycznej „Nepszawy” Jan Vaneczak.

Też uroczystość

W sobotę odbyła się w Magistracie warszawskim „uroczystość”... 5-lecia Magistratu.

Przemawiał prez. Słomiński i inni dygnitarze.

Wiadomo, że warszawska Rada Miejska i Magistrat już dawno przekroczyły kadencję, przewidzianą prawem. Rada i Magistrat rządzą z łaski Rządu, a nie z woli ludności, rządzą ku utrapieniu mieszkańców stolicy.

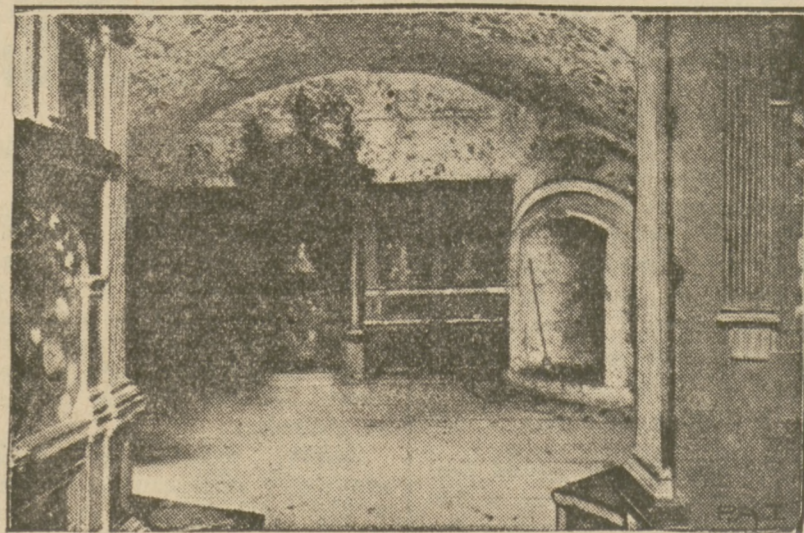
A oto okazuje się, że takie bezprawne przeciąganie rządów do 5 lat, może się stać pretekstem do uroczystości jubileuszowej.

Co za niesmaczna komedia!

Śmierć Polaka w Argentynie

Buenos Aires, 11 lipca. (PAT.). Na linii kolei centralnej pociąg towarowy przejechał emigranta polskiego Florjana Dudowicza, liczącego lat 20. Koła pociągu zmażdżyły F. Dodowiczowi prawą nogę powyżej kolana. Nieszczęśliwą ofiarę wypadku przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala w miejscowości Ramos Mejia.

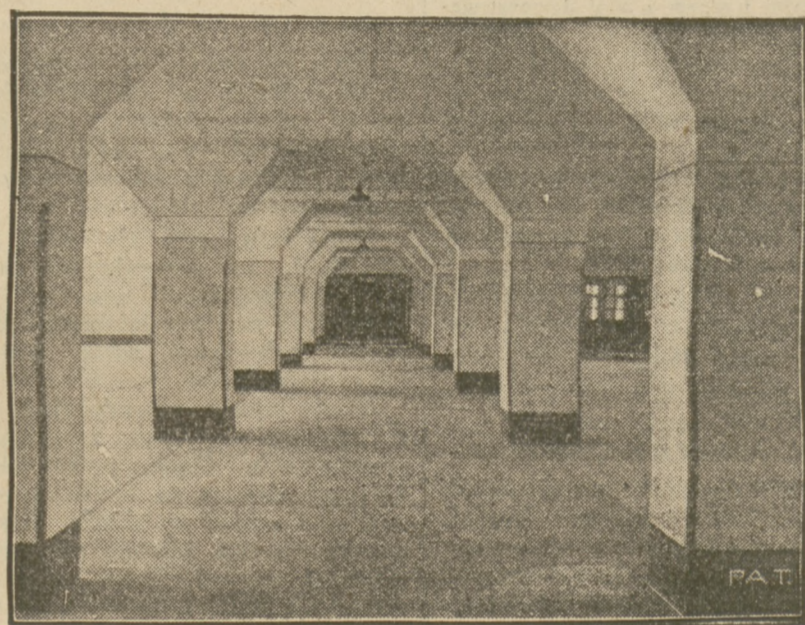
Pamiętki polskie w Szwecji



Nad jeziorem Mälaren pod Sztokholmem istnieje do dziś dnia zamek Grisholm pochodzący z XVI wieku. W zamku tym urodził się Zygmunt Waza, późniejszy król szwedzki i polski. W halach zamkowych znajduje się mnóstwo portretów historycznych polskich osobistości z ówczesnych czasów.

Na zdjęciu naszym widzimy pokój, w którym urodził się Zygmunt III Waza i w którym więzieni byli jego rodzice.

Obrazki z Gdyni



Na Nadbrzeżu Polskim w porcie Gdyni wybudowany został nowy olbrzymi magazyn, w którym magazynowany będzie importowany z zagranicy

tytoń. Powierzchnia składowa magazynu wynosi ok. 10 tys. mtr. kw. Na zdjęciu naszym widzimy szereg hal nowego magazynu.

Scenka z berlińskiego Ogrodu Zoologicznego



Zwierzę, któremu zginął syn, adoptowało osieroczone cielę.

Obrazki z Święta Buddy w Azji Wschod.



Przerwany lot dookoła świata



Jak wiadomo, lotnicy amerykańscy wskutek wypadku musieli przerwać lot dookoła świata. Na zdjęciu aparat amerykańskich lotników.

JAN WAŚNIEWSKI

87)

Na podszybiu

Powieść górnicza.

Matusiak, stojąc przed gankiem swego domu i patrząc na wznoszący się dym, dostrzegł raz i drugi sprząg wagoników z czarną szlaką. Splunął w bok.

— Scierwa! Znowu zarabiają!

Wszystkie wykuwane w samotności plany zemsty były tak fantastyczne, że nawet nie próbował ich wprowadzić w czyn. Nagłe ożywienie na kopalni dodało mu nowego bodźca. Przebiegając w myślach ludzi, którzyby mogli mu być pomocni, zatrzymał się na Zubie.

Podciągnął portki na szerokim brzuchu, ujął laskę i udał się na Stary Olkusz.

— A kaj to Józek? — spytał.

— Robi na kopalni.

— Dawno?

— Już przeszło trzy tygodnie. Kossobudzki go przy-

— Ja! Jest sprawiedliwość! Jednych wygania, a drugich przyjmuje... A niech-to Józek przyjdzie do mnie, może się znajdzie dla was trochę zimio-

— Bóg wam zapłać Matsiok, Bóg zapłać!

Wiadomość o przyjęciu Zuba na kopalnię nie była pomyślną dla przedsiębiorcy. Pragnął wykorzystać przeciw Kossobudzkiemu maniaka, ale teraz to mo-
to minąć. Ze zdziwieniem, ale i z radością stwier-

dził, że Zub nie wyżył się wcale dawnej swej nie-

chęci.

— Ja! Przyjono mnie, — mówił — ale co jego syn mi pieniądze zabrał, to zabroł.

— Kaj ty, Józek, robisz?

— Na dole, wele starego kieratu.

— Za ślepra?

— A ino.

Matusiak próżno łamał sobie głowę, w jakoby sposób użyć Zuba do swych celów. Siedział zadumany i milczał tak długo, że aż się Zub zniecierpliwił i burknął:

— Jak macie dać te zimiocki, to dojdzie, bo mi już trza do domu.

— Poczekoj, Józek, poczekoj! — uspokajał go Matusiak, bo mu już switał dobry pomysł.

Gdyby śleper robił na sztolni, możnaby mu wmówić, że są tam gdzieś ukryte skarby. Zaczęłyby kopać, możeby nawet strzelał, a wówczas chodnik mógłby się zawalić... Zawalenie zaś sztolni — to zatopienie kopalni, a przynajmniej nabawienie Kossobudzkiego olbrzymich kłopotów... W razie dochodzeń, mógłby zawsze powiedzieć, że żartował sobie z manjaka, nie przypuszczając, że ten weźmie jego słowa na serio.

Skręcił długiego i grubego papierosa, wpakował go w trzcinową cygarniczkę, i podjął:

— A wiesz ty, Józek, co?... Szkoda, że ty nie robisz na sztolni.

— Powiedziałbym ci coś, ale nie mów nikomu.

— Nie powiem...

— Czy ty wiesz, kaj jo znalazłem pieniądze?

Zub ożywił się nagle.

— Kaj? — spytał.

— Na sztolni!

Dobry pomysł musiał być dobrze wykonany, więc Matusiak znów się zadumał. Na szczęście znał sztolnię dość dokładnie i przypomniał sobie teraz jedno bardzo niebezpieczne miejsce na dole. Była to mała grota galmanowa. Za nią i przed nią ciągnął się chodnik o rzadkiej budowie. Gdyby Zub zaczął wiercić dziury w skałach groty i strzelać, istniała duża możliwość, że sztolnia zawali się na znacznej przestrzeni.

— Powiem, ale przecie nie za darmo.

— A co chcecie?

— Musisz mi część znaleźnego oddać za sekret.

Te słowa przekonały Zuba, że Matusiak nie drwi z niego, więc zapalił się jeszcze bardziej.

— Oddom wam... Powiedźcie!

Przedsiębiorca przysunął się bliżej i mówił cicho, jakby o wielkiej tajemnicy:

— Wiesz kaj jest żelazny szyb?

— Wiem... Niedaleko sztolni...

— A wiesz, że ku temu szybowi idzie chodnik, ino zatajony?

— Nie...

— A widzisz... A kaj chodnik, to poznasz tak: Sztolnia na starych robotach idzie kawołek bez caliznę... Za calizną jest wysoko i szeroko... Dalej głąz i tako pieczara... To tam!

Zuba nagle opadły wątpliwości... Zbyt często ludzie go oszukiwali... Spojrzał więc ponuro, z po-

dełba i mruknął:

— A nie cyganicie?

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

TAPICER - DEKORATOR podejmuje się robót: okno złoty, od przeobrażenia materaca 10 złotych. Polna 2, m. 42, telefon 8-58-39. Komorek.

Marja Łabuńska, masażystka, felerka oraz pielęgniarka (Dyplom szkoły masażu d-ra J. Zaorskiego i praktyka w 2-iej Klinice Chirurg. U-niw. Warszawskiego) wykonuje masaże lecznicze oraz podejmuje się wstrzykiwania i stawiania baniek na zlecenie lekarskie. Koszykowa 40, m. 7. Telefon 874-42.

Introligator bez roboty przyjmuje książki do oprawy. Robota tania, soda i szybka. Bednarska 17, m. 27.

SLUŻĄCE BEZPŁATNE do pracy i do gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy Niemowlęta”. Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8-10 m. 1. Codziennie od 11-ej do 4-ej.

EMERYT państwowy, b. urzędnik wojskowy w średnim wieku, obarczony rodziną i znajdujący się w krytycznym położeniu, prosi o jakiegokolwiek zajęcie na miejscu lub na wyjazd. Oferty do Administracji „Robotnika” dla „R. G. b. urzędnika wojskowego”.

(C d n.)

Wczorajsze wypadki

NIEFORTUNNA WYPRAWA WŁAMYWACZÓW.

Wczoraj w nocy nieznanymi włamywaczami, po uprzednim obciążeniu sztaby, dostali się do sklepu spożywczego Bruchy Klajnerowej, przy ul. Ciepłej Nr. 6. Skradzione towary, nalożone w worek, złodzieje złożyli na wóz. W chwili wychodzenia opryszków nadszedł właściciel sklepu i wszczął alarm. Złodzieje zaczęli uciekać. Do pościgu przyłączyła się policja. Na rogu ul. Krochmalnej i Waliców złodzieje pozostawili konia z wozem oraz worek ze skradzionymi towarami. Dochodzenie prowadzi policja VIII-go komis. Właściciel konia i wozu niewiadomy.

ZAGINIENIE.

17-letnia Romualda Josubczykówna, dnia 8 b. m. wyszła z domu i więcej nie wróciła.

— 21-letni Stanisław Woźniak dnia 6-go b. m. wyszedł ze składki węgla, przy ul. Elektrycznej 15 i więcej nie wrócił.

URATOWANIE TONAŁEGO.

W Radości, podczas kąpieli w Wiśle zaczął tonąć Alojzy Jachulski, współpracownik restauracji hotelu Europejskiego. J., umiejąc pływać, znalazł się na środku Wisły i natrafił na silny wir. Kilku innych kąpielących się świadków pośpieszyło na ratunek, lecz silny wir nie pozwolił im zbliżyć się. W krytycznym momencie nadjechał kierownik motorówki prywatnej Stanisław Matulka, który tonącego wyratował i przywiózł na brzeg.

Konduktorzy z Brześcia n.B. mają już dość „sanacyjnego” Z. Z. D. K.

W dniu 6 lipca odbyło się w lokalu Z. Z. K. Koła Brześć n.B. zebranie konduktorów st. Brześć. Z ramienia C. S. K. Z. Z. K. ogólna sytuacja konduktorów referował tow. Wernikowski, który wskazał jakimi sztuczkami administracja kolejowa zmusza konduktorów do robót, nie mających nic wspólnego ze służbą konduktorską. Administracja tłumaczy to zmniejszeniem ruchu na pociągach wskutek czego, rzekomo zmuszona jest zatrudniać konduktorów przy innych czynnościach.

Po wysłuchaniu referatu uchwalono rezolucję, wzywającą ogół konduktorów do podjęcia akcji wywalczenia należnych praw dla konduktorów. Jednocześnie zebrani konduktorzy postąpili przy wódców Z. Z. D. K. za ich nieczynną robotę, polegającą jedynie na oszukiwaniu konduktorów, w końcu wzywając do skupienia się pod sztandarami klasowego ruchu zawodowego Z. Z. K. Na zebraniu tem konduktorzy gremjalnie wystepili z Z. Z. D. K. i zgłosili akces do Z. Z. K.

Prezesa Z. Z. D. K. w Brześciu jest konduktor Wyczulkowski.

Kurs czerwono-harcerski w Sulejowie

Dnia 1-go lipca rozbił namioty w Sulejowie kurs instruktorski Czerw. Harcerstwa hufca łódzkiego i potrkowskiego, w liczbie 35 młodych towarzyszek i towarzyszy.

Kurs ma charakter instruktorski, celem jego jest przygotowanie zdolnych i fachowych organizatorów zastępów i gromad Czerwonego Harcerstwa.

MECZ BOKSERSKI
O MISTRZOSTWO ŚWIATA
SCHMELING — SHARKEY
WKRÓTCE W WARSZAWIE

DŹWIĘKOWY MIEJSKI
KINOTEATR
Początek punktualnie o godz. 6.30
„MIŁOŚĆ WZNOWIENIA”
dziś
PARADA MIŁOŚCI
Chevalier i J. Mc. Donald
Następnym film:
SEKRETARKA OSOBISTA
Sala dobrze wentylowana ap. EORT

COLOSSEUM pocz. godz. 6, 8 i 10, w niedz. 4.
5-ty tydzień rekordowego powodzenia pierwszego dźwiękowca SOWKINO
„MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA”
NA SCENIE Nowy światowy program atrakcji
CENY od 1 zł.

POŻARY.

Przy ul. Szerokiej Nr. 22, wynikł pożar na terenie zabudowań „Młyna nad Wisłą”, Sp. z o. o. Pożar wynikł w parterowym budynku z nadbudówką I-go piętra, nad salą maszyn. Spalił się dach i podsufitka. Na miejsce przybyła straż ogniowa, która po 2 i pół godzinnej akcji pożar ugasiła.

— Nocy ubiegłej, o godz. 3-jej wynikł pożar w Markach pod Warszawą. Zapalił się dom mурowany parterowy, od niego zaś spłonęły 4 stodoły. W akcji ratunkowej w ciągu 2-ch godzin brały udział pogotowie i beczkowiec V-go oddziału. Straty nieustalone. Dom i jedna stodoła należała do Wacława Kamionka, pozostałe stodoły do anJa Szyłowskiego i Braci Motyńskich.

Urząd morski zwalnia marynarzy a prace holownicze oddaje się firmom zagranicznym

Jedną z firm zagranicznych, budującą port na Helu, zwróciła się do Urzędu Morskiego w Gdyni o przeholowanie nie tak zw. kesonów z Gdyni na Hel. Urząd Morski, będąc w posiadaniu odpowiednich holowników, z których „Ursus” rozpoczął holowanie kesonów, niewiadomo dlaczego przerwał tę pracę i wymógł prace dwudziestu kilku

Strajk akuszek łódzkich

W niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie akuszek łódzkich, na którym postanowiono, niezależnie od przesłania memorjału do ministerjum pracy i opieki społecznej, rozpocząć strajk powszechny, jako protest przeciwko pozbawianiu ich zarobków i możliwości utrzymania przez kasę chorych.

Strajk polegałby na tem, że akuszki odmawiałyby udzielania jakichkolwiek porad i przeprowadzania zabiegów, poleconych przez kasę chorych.

Przygotowania do strajku rozpoczęła się w przyszłym tygodniu, jak również w przyszłym tygodniu oznaczony będzie termin rozpoczęcia strajku.

marynarzom. Wobec tego firma Hojgard i Schulz zwróciła się do Gdańska, ażeby holowanie kesonów i praca na Helu nie doznały przerwy.

W rezultacie podjęła się holowania kesonów firma Ackermann van Haaren.

Biorąc pod uwagę, że za jedną godzinę kontraktową holownika płaci się 60 zł., a do prac przewidzianych potrzebuje się 480 godzin, zlekceważył Urząd Morski tranzakcje najemcy około 30.000 zł.

Miarodajne czynniki powinny wejść w postępowanie Urzędu Morskiego a winnych pociągnąć do odpowiedzialności.

Eksplozja na parowcu

Dziś rano na pokładzie jednego z parowców wycieczkowych nastąpiła z niewiadomych przyczyn eksplozja kotła parowego. Z pośród 90 wycieczkowiczów 35 odniosło rany. Palacz oraz 3 pasażerów zmarli wskutek odniesionych ran.

Pożar wielkiej fabryki w Łodzi

Z czteropiętrowego budynku zostały tylko mury

W sobotę około godziny 6-jej wieczorem zaalarmowana została straż ogniwa meldunkiem o pożarze w zakładach przemysłowych Sp. Akc. Bracia Zajbert, położonych przy ulicy Suwalskiej 6.

Fabryka mieści się w czworoboku i rozplanowane budynki, zajęte są przez urządzenia fabryczne. Zakłady zatrudniały do wczoraj około 100 robotników. Fabryka czynna była na dwie zmiany.

Pożar wybuchł na drugim piętrze budynku trzypiętrowego i rozszerzał się gwałtownie tak, że wkrótce cały gmach objęty był płomieniami.

Około godziny siódmej runął dach i za nim z łomotem i trzaskiem padać zaczęły podłogi na wszystkich kondygnacjach.

Maszyny spadły na sam parter. Z całego budynku pozostały jedynie mury.

Na miejscu pracowało 7 oddziałów straży ogniowej, która cały wysiłek skierowała na umiejscowienie ognia i nie dopuszczenia go do domów mieszkalnych.

Straż zdołała ten plan przeprowadzić w całej rozciągłości.

Pastwą ognia padły następujące ma-

Kim jest nowy król boksu Jack Sharkey?

„Jack Sharkey jest nowym mistrzem świata wagi ciężkiej” — to zdanie wygłoszone przez arbitra walki po wielkim meczu bokserskim Schmeling—Sharkey, jaki odbył się dnia 26 czerwca b. r. w Nowym Jorku, dokonało przewrotu w konfiguracji pięściarskiej świata. Jeśli wierzyć niektórym pismom sportowym, twierdzącym, że amerykański ten jest z pochodzenia zręcznym polakiem, to na terenie polskim ten sensacyjny mecz powinien spotkać się ze szczególnym zainteresowaniem. To też szeroka publiczność, nie mówiąc już o sferach sportowych, z radością powita wiadomość o tem, że film, okazujący mecz Schmeling—Sharkey wyjdzie i dźwiękowo, ukaże się już wkrótce w Warszawie na ekranie kina Majestic.

Rob. Tow. Służby Społecznej SEKCJA KOLONJI LETNICZ.

Sekretariat T-wa Leszno Nr. 53, — przyjmuje zapisy na kolonie i udziela informacji w poniedziałek, środe, piątek od 5 do 8 i wtorek, czwartek, sobotę od 10 do 2-jej.

Ogłoszenia drobne

Służące bezpłatne do pracy i do gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezinteresownie Tow. „Ratujmy Niemowlęta”. Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8-10, m. 13 Codziennie od 11 do 4.

„ATENEUM”

jest teatrem ludzi pracy

ROBOTNICZY!

Czytajcie swoje pismo codzienne

„ROBOTNIK”



Aby ochronić odzież należy WYNISZCZYĆ MOLE rozpylając

FLIT

Mole wyrządzają wielkie szkody, niszcząc odzież. Należy zapobiec stratom, zabezpieczając się przed temi owadami.

Najłatwiej wyniszczyć muchy, komary i wszelkie inne owady, rozpylając znany ogólnie środek owadobójczy Flit, w żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzkiem.

Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zakapslowanych blaszankach.

Ceny na dziś

Dziś obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pyłkowy — 45 gr., sitkowy i razowy — 34 gr. za kg., bułki pszenne — 5 gr., jajka świeże — 10 gr. za sztukę, mleko na miarę — 35 gr. za litr, słonina — 2 zł. 20 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina i cielęcina — 1 zł. 85 gr., wieprzowina — 2 zł., mięso uboju zamiejscowego: wołowina i cielęcina — 1 zł. 40 gr., masło deserowe II gat. — 2 zł. 65 gr., osetkowe — 2 zł. 55 gr.,

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM nieczynny.
TEATR WIELKI Dziś przedstawienie zawieszono.
TEATR NARODOWY Dziś i codziennie komedia Marcellego Pagnofa „Fanny”.
TEATR LETNI Dziś i codziennie „Adwok w opalach”.
TEATR POLSKI Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono. Jutro premiera angielskiej komedii muzycznej p. t. „Jim i Jill” w przekładzie M. Hemara z Modzelewską i Bodo w rolach tytułowych. Reżyseruje Al. Węgierko.
TEATR MAŁY Dziś i dni następných komedia Verneuil'a p. t. „Orzeł czy reszka”.
TEATR NOWOŚCI daje dziś po raz 69 prześlizną operetkę „Kwiat Hawaju”.
Na jutrzejsze jubileuszowe przedstawienie, pozostała ilość biletów sprzedaje kasa od 11 do 2 i od 5 popoł.
W pełnych próbach op. „Colette” Stoltza z Janiną Kulczyką w roli tytułowej.
NOWY ANANAS Dziś rewja „Meżowie na urlopie”.
TEATR „MORSKIE OKO” Codziennie wielka rewja w 30-tu obrazach „Wesoła podróż”.
TEATR BANDA Dziś i codziennie o g.

8.30 sztuka Slonimskiego „Murzyn Warszawski” z Jaraczem w roli tytułowej.
MIGNON. Rewja w 18 obrazach po tyt. „Uj! jestem zabity”.
TEATR im. ŻEROMSKIEGO Dziś wcielił Krumłowski p. t. „Białe fartuski”.

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Jad miłości”.
APOLLO: „Niewolnica dancingu”.
ATLANTIC: „Człowiek, którego zabiłem”.
BAJKA: „Auto pancerne” i „Walka o diamenty”.
COLOSSEUM: „Miłość dońskiego kozaka”.
CASINO: „Zbrodnia”.
CAPITOL: „Dziesięciu z Pawiaka” i „A-fryka mówi”.
CRISTAL: „Czar tanga” i „Riff i Raff”.
CZARY: „Szałowa dłoń”.
ERA: „Ziemia cudów”.
FILHARMONJA: Nieczynne.
FORUM: „Błękitne ognie w Buenos Aires”.
GOPLANA: „Karol XII”.
HELJOS: „W zponach czerezwyczejki”.
ITALJA: „Usta nigdy nie całowane”.
KOMETA: „Szwilla miasto miłości”.
LUX: „Hrabina Paryża”.
MAJESTIC: „W zponach grzechu”.
MARS: „Tabu”.
MASKA: „Marokko” z M. Dietrich.
MEWA: „Rezygnacja” i „Spragniona Ameryka”.
MIEJSKI: „Parada miłości”.
PAN: „Szary Dom” i „Narzęczona z loterii”.
PALACE: „Dzielny wojak Szwek”.
RIVIERA: „Dziewczę z nad Wolgi” i „1000 kilo żywej wagi”.
ROXY: „Kult ciała” i rewja.
SOKÓŁ: „Fra Diavolo” i „Za cenę wolności”.
STYLOWY: Nieczynny.
SWIATOWID: „Demon miłości”.
TOMBOLA: „Bal w operze”.
TON: „Krwawe perły”.
WISLA: „Upiory stopów”.

Czytajcie Książeczki:

ZYGMUNTA ZAREMBY — „Racjonalizacja — kryzys — proletarijat”.
KAZIMIERZA CZAPINSKIEGO — „Faszyzm współczesny”.

ROBOTNIK

TĘDIOWADY
I ROBACTWO
ZADAC WSZĘDZIE

SZTAFETA ROBOTNICZA

Z obozów sportowych Z.R.S.S.

Wrażenia uczestniczki z Sulejowa

Przyjechaliśmy dnia 1-go lipca do Sulejowa. Dzień był bardzo upalny. Na stacji, nie znając miasta, musieliśmy sobie same radzić, ażeby przetransportować nasze dość ciężkie walizy. Po krótkim czasie znaleźliśmy się na Podklasztorzu, gdzie mieścił się nasz obóz. Duża i wygo-

dna stodoła stanowi nasze locum. Bardzo dobrze poczułyśmy się w niej od pierwszej chwili, dużo świeżego powietrza i pachnące siano, czegoś więcej trzeba dla młodych i wesołych sportsmenek.

Nazajutrz odbyło się uroczyste otwarcie obozu. Przemówienia wy-

głosiły tow. Karpńska i tow. Krygierowa, która zachęcała nas do pracy obozowej i życzyła pomyślnych wyników. Uczestniczka naszego obozu, tow. Marczakowa w imieniu wszystkich odpowiedziała w kilku słowach. Następnie rozpoczęły się zajęcia obozowe.

Dnia 2 lipca zaczęłyśmy normalne życie obozowe. O godz. 6.30 jest pobudka, o godz. 7 gimnastyka, o 8 śniadanie, a przez dwie następne godziny gry sportowe. O 11-ej drugie śniadanie i trzy godziny plaży. O 2-ej obiad i godzina odpoczynku. O 4-ej lekkoatletyka i godzina wykładu. O 7-ej mamy kolację i wolny czas do 9-ej. O 9 zbiórka, odśpiewanie hymnu i zdjęcie sztandarów.

Tak wypełniamy czas naszego pobytu na obozie.

Prędko i wesoło leci dzień za dniem. Wieczory mamy urozmaicone, śpiewamy, deklamujemy, odwiedzamy harcerzy i spędzamy z nimi miłe chwile przy ognisku. Wszystkie uczestniczki czują się dobrze i myślą ze smutkiem o dniu wyjazdu z tak wymarzonego miejsca, jak Podklasztorze Sulejowskie nad Pilicą.

Eugenia Rybakówna.

WŁOCHY I NIEMCY W FINALE GRUPY EUROPEJSKIEJ

Jak już podaliśmy, mecz półfinałowy o puchar Davisa Niemcy — Anglja zakończył się niespodziewanym zwycięstwem reprezentacji niemieckiej 3:2. Równocześnie Włosi również niespodziewanie pokonali Japończyków w identycznym stosunku 3:2. Największą niespodzianką tego ostatniego spotkania były kłeski słynnego japońskiego tenisisty Satch. W ten sposób finał grupy europejskiej rozegra się pomiędzy Włochami a Niemcami.

i instruktorek sportu robotniczego i dają obok pogłębienia wiadomości organizacyjnych i sportowych możliwość spędzenia urlopu w pięknych i zdrowych okolicach.

Obozy muszą być obsłane przez materiał ludzki doborowy. W każdym klubie musi być ktoś, kto na obóz pojedzie, aby potem dla klubu pracować.

Wszelkich informacji udziela Z. R. S. S., względnie Wydział Kobiety Z. R. S. S. (o ile chodzi o obozy kobiece) w Warszawie przy ul. Czerwonego Krzyża 20. Telefon 731-95.

Robotnicze mistrzostwa Polski w piłce nożnej, kolarstwie i lekkoatletyce

W dn. 3 i 4 września rozegrane zostaną w Katowicach zawody piłkarskie o robotnicze mistrzostwo Polski. Udział w zawodach wezmą mistrzowie okręgów: krakowskiego, lwowskiego, łódzkiego, sosnowieckiego i warszawskiego. Pierwszego dnia odbędą się mecze: Sosnowiec — Łódź,

NOWE AWANTURY NA MECZU JUVENTUS-SLAVIA

W Turynie rozegrany został mecz rewanżowy pomiędzy włoską drużyną Juventus a czeską Slavią o puchar środkowej Europy. Tym razem doszło również do zajść pomiędzy graczami a publicznością tak, że sędzia musiał przerwać walkę na 2 minuty przed przerwą przy stanie 2:0 na korzyść Juventus.

Bezpośrednią przyczyną przerwania gry był wypadek bramkarza czeskiego Planiczki, który upadł nagle na ziemię bez przytomności. Planiczkę wyniesiono z boiska, a za nim opuściła boisko cała drużyna czeska. Cześć twierdzi, że Planiczka został uderzony kamieniem, podczas gdy Włosi zapewniają, że został porażony słońcem.

W Bolonii odbył się drugi mecz o puchar Europy środkowej pomiędzy Włochami a Klubem Włoskim Bologne. Zwyciężyła drużyna włoska 2:0 (0:0).

Warszawa — Kraków, Lwów — Katowice. Drugiego dnia — rozgrywki finałowe.

Mistrzostwa lekkoatletyczne robotniczej Polski odbędą się w Warszawie w dniach 10 i 11 września.

Robotnicze kolarskie mistrzostwa Polski wyznaczone zostały na 4 września w Katowicach. Dystans biegu wyniesie 100 km.

Robotnicze mistrzostwa kolarskie górskie organizuje RKS. Legja w Krakowie dn. 7 sierpnia na trasie Kraków — Bystra, wynoszącej 110 km.

JĘDRZEJOWSKA — MISTRZYNIĄ IRLANDJI

W Dublinie rozegrany został wielki turniej tenisowy o mistrzostwo Irlandji, w którym wzięła udział Jędrzejowska. W finale gry pojedynczej pani Jędrzejowska pokonała Montgomery 6:4, 6:1, zdobywając tytuł mistrzyni Irlandji. Finał gry mieszanej wygrała para Jędrzejowska - Rogers.

Obecnie Jędrzejowska i Tłoczyński biorą udział w turnieju tenisowym o mistrzostwo Walji w Newport. Turniej ten zakończony będzie 18 b. m., a rozpoczyna się 11 b. m.

Kolarska wycieczka Legji Krakowskiej do morza polskiego



Robotniczy Klub Sportowy Legja zorganizował kolarską wycieczkę turystyczną z Krakowa do morza polskiego i z powrotem. Czterech kolarzy: Fijała, Paciorka, Sender i Popper wyruszyło z Krakowa i etapami przez Olkusz, Częstochowę, Wieluń, Poznań, Bydgoszcz, Grudziądz, Gdańsk — przybyli do Gdyni, skąd po 3-dniowym pobycie i zwiedzeniu polskiego wybrzeża wyruszyli drogą powrotną przez Chojnice, Nakło, Toruń, Płock, Warszawę, Sandomierz, Tarnobrzeg do Krakowa.

Tarasa prowadziła przez najładniejsze okolice zachodniej i północnej Polski i wynosiła 1758 km. Na naszym zdjęciu widzimy uczestników wycieczki w drodze do morza.

Sukcesy Sarmaty

W zawodach o mistrzostwo klasy B Sarmata pokonał Czarnych 6:0, mając przez cały czas znaczną przewagę.

W zawodach o robotnicze mistrzostwo stolicy Sarmata wygrał z Błyskawicą 3:0 walkowerem.

Trzy kluby w walce o mistrzostwo klasy A

Tabela mistrzostw klasy A przedstawia się następująco:

- 1) Skoda 11 gier 16 pkt., st. br. 24:14.
- 2) Gwiazda 12 gier 15 pkt., st. br. 22:17.
- 3) Skra 10 gier 14 pkt., st. br. 24:15.
- 4) Legja Ib 11 gier 12 pkt., st. br. 14:14.
- 5) AZS. 11 gier 12 pkt., st. br. 19:22.
- 6) Świt 12 gier 9 pkt., st. br. 23:23.
- 7) Makabi 10 gier 9 pkt., st. br. 15:19.
- 8) Znicz 11 gier 9 pkt., st. br. 17:22.
- 9) Polonia Ib 9 gier 8 pkt., st. br. 18:18.
- 10) Morymont 9 gier 8 pkt., st. br. 19:19.
- 11) Warszawianka Ib 8 gier 6 pkt., st. br. 19:22.

Tabela bez uwzględnienia klubów ligowych jest następująca:

- 1) Skoda 10 gier 14 pkt., st. br. 21:11.
 - 2) Gwiazda 9 gier 12 pkt., st. br. 17:10.
 - 3) Skra 8 gier 10 pkt., st. br. 14:11.
 - 4) AZS 9 gier 9 pkt., st. br. 13:18.
 - 5) Świt 9 gier 7 pkt., st. br. 18:22.
 - 6) Marymont 7 gier 6 pkt., st. br. 13:12.
 - 7) Znicz 8 gier 6 pkt., st. br. 13:21.
 - 8) Makabi 8 gier 4 pkt., st. br. 10:16.
- Sytuacja przedstawia się dość ciekawie bo trzy kluby stoją mniej więcej

KRAKÓW ZWYCIĘŻA TARNÓW, ALE PRZEGRYWA Z BIELSKIM

W niedzielę, jak wiadomo, Kraków wystawił aż trzy reprezentacje międzymiastowe. Pierwsza spotkała się z Łodzią, przegrywając 3:2. Druga reprezentacja odniosła zwycięstwo nad Tarnowem 2:1 (1:1). Trzecia walczyła z Bielskiem, przegrywając wysoko 2:5 (1:2).

równa, tylko że Skoda ma jeszcze do rozegrania 4 mecze, Gwiazda 5, a Skra 6 meczów. Narazie prowadzi jednak Skoda.

REKORDY ŚWIATOWE POLSKICH LEKKOATLETÓW W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Jak się dowiadujemy, sprawa zatwierdzenia rekordów światowych męskich na kongresie lekkoatletycznym w Los Angeles (29.VII) przedstawia się dość niebezpieczną. Oto zarząd PZLA nie otrzymał jeszcze protokołów rekordowych światowych Heliasza w kuli i Kusocińskiego w biegu na 4 mile, mimo, że od zawodów minęło już 10 dni. Protokoły te należy wysłać na czas do Ameryki, ażeby zdążyły na kongres, toteż o ile protokoły te nie nadejdą z Pozn. Okr. Zw. Lekkoatletycznego w ciągu najbliższych dni, protokoły te należy wysłać na czas do Ameryki, ażeby zdążyły na kongres, toteż o ile protokoły te nie nadejdą z Pozn. Okr. Zw. Lekkoatletycznego do zatwierdzenia, ale wiadomo czy Belgowie nie popełnili jakichś nieformalności. Jedynie sprawa protokołu rekordu Heliasza w rzucie kulą oburacz. osiągniętego w Warszawie, została formalnie przez Warsz. OZLA zatwierdzona i protokoł wysłany do Ameryki.

MECZE WATERPOLO W WARSZAWIE

W Warszawie w meczach waterpolowych Legja przegrała AZS (zespół ligowy) 5:5, a ZASS pokonał Delfin 6:1.

Tabela mistrzostwa Warszawy w waterpolo jest następująca: 1) Delfin 6 pkt., 2) Legja 4 pkt., ZASS 4 pkt., 4) AZS. 2 pkt.

UCZESTNICZKI OBOZU KOBIECEGO W SULEJOWIE.

Zapisujcie się na obozy Z.R.S.S.

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych organizuje w roku bieżącym, śladem lat ubiegłych, szereg obozów letnich męskich i kobiecych.

KOBIECE OBOZY SPORTOWE.

Obóz w Ustroniu od 15.VII — 1.VIII. Ostatnie dni zapisów. Kurs dla przodowniczek gier sportowych. Opłata 15 zł.

Obóz wędrowny we Wschodniej Małopolsce od 2.VIII — 15.VIII tożdziami z Haliczą przez Niemirów, Rakowiec, Czernelicę, Uścieszko do Zaleszczyk i Okopów św. Trójcy. Zwiedzanie Chocimia. Następnie Delatyn, Podlesniowo, Chomicz, dolina Prutu do Jaremcza i z powrotem do Stanisławowa.

Koszt 3 zł. wpisowe i opłata 65 zł. za łódzie i przejazdy i noclegi od punktu wyjścia Haliczą do zakończenia Stanisławów. Utrzymanie opłacają uczestnicy sami.

Koszt przejazdu do Stanisławowa i z powrotem opłacają uczestniczki same. Przysługuje 80% zniżki.

OBOZY MĘSKIE.

1) Obóz śląski (prawdopodobnie w Ustroniu) dla R. S. K. O. Zagłębie, Katowice i Kraków od 1-go do 14.VIII o charakterze przodowników gier sportowych.

2) Obóz w Sulejowie nad Pilicą dla R. S. K. O. Warszawa i Łódź od 15 do 30.VII.

3) Obóz w Wieleniu nad Notecią dla starszych organizatorów sportu robotniczego od 15 do 31.VIII.

4) Obóz dla R. S. K. O. Lwów i Kraków od 1 do 14.VIII, miejsce narazie nie ustalone.

Na wszystkie obozy przysługuje w obie strony 80% zniżka kolejowa. Podróż opłacają uczestniczki i uczestnicy z własnych funduszy.

Doceniając znaczenie obozów wśród młodzieży robotniczej, Z. R. S. S. apeluje do wszystkich robotniczych placówek sportowych, aby podjęły energiczną akcję celem należytego obeśniania tychże. Obozy pozwalają na wyszkolenie przyszłych instruktorów